

GAZETA KRAKOWSKA

N^{ro} 67.

Z KRAKOWA DNIA 20. SIERPNIA 1815 Roku W NIEDZIELĘ.

Prefekt Departamentu Krakowskiego.

Mając sobie na dniu 26 Lipca r. b. do L. 757 z Lipca 15. Wydziału Gospodarstwa Kraiowego przez Wysokie Ministerium Spraw Wewnętrznych nadesłaną, w skutku swego przedstawienia Uchwałę Rządu tymczasowego Królestwa Polskiego, pozwalającą bez ograniczenia i bez paszportu wywozu pszenicy za granicę, takowa poniżej mieszcząc, do publiczney podać wiadomości.

W Krakowie d. 11 Sierpnia 1815.

Wielogłowski Z. P. D. K.

Darowski Z. S. D. K.

RZĄD TYMCZASOWY

Królestwa Polskiego.

Na uczynione przez Ministerium Spraw Wewnętrznych, pod d. 6 m. b. przełożenie, względem wywozu pszenicy z kraju za granicę, po zniesieniu się w tej mierze z Intendentem Generalnym Grafen Santi, i w skutku odezwy tegoż Intendenta, a mianowicie z dnia 14 Lipca Nro 3879 i z d. 18 Lipca Nro 3880 postanowia oświadczyć Ministerio Spraw Wewnętrznych, aby stosownie do Uchwał Rządu z dnia dzisiey-

szego Nro 66 z Lipca iak najmocniejszego dokładało starania, aby produkta na potrzebę Woysk konsystujących i przechodzących do tarczyć się powinny, regularnie w swoim czasie doszły; a z ufności, iż Mieszkańcy Kraiu to skutecznią, Rząd dozwala wywozu pszenicy za granicę, podług prawideł względem wolności splatow dawniey w byłem Xięstwie Warszawskiem dostrzeganych.

Dopełnienie czego iuż w zniesieniu się, z kim wypadać będzie, iuż i zawiadomieniu, kogo należy, Ministerio Spraw Wewnętrznych zostawia się.

(podp.) *Lubecki.*

Referendarz Stanu Głow. Sek. Rządu

(podp.) *Ż K. Szaniawski.*

Za zgodność *Zglinicki D. K.*

Dalszy ciąg Traktatu Pokoju i Przyjaźni między N. Cesarzem Wszech Rossyy i N. Królem Sashim Zawartego w Wiedniu dnio (6) 18 Maja 1815.

Art. 9. Długi w szczególności zabezpieczone na prowincyach przechodzących całkiem lub pozostających pod iednym panowaniem, staną się całkowicie ciężarem

rządu, do którego też prowincye należeć będą. Co się tycze długów przywiązanych do Prowincyy, z których część zostaje przy N. Królu Saskim, równie iak i względem tych, które Królestwo w ogólności dotyczą, N. Król Pruski wraz z N. Królem Saskim stanowią zasadę następującą.

Rozroznione będą długi, na zaspokojenie których, bądź kapitału, bądź procentow, pewne dochody w szczególności były wskazane (fundirte Schulden) od innych gdzie ten przypadek nie ma miejsca. Pierwsze iść będą za wspomnionemi dochodami w ten sposób, iż stosunek wpadnięcia ostatnich pod iedno lub drugie panowanie, będzie także stosunkiem podziału tamtych pomiędzy obadwa Rządy. Co się tycze długów, na zaspokojenie których pewnych dochodow nie wskazano (unfundirte Schulden), powód iaki był do ich zaciągnięcia okaże także fundusz, na który wskazane bydz były powinny, to iest, te gatunki, dochodow publicznych, któreby do płacenia procentow i powrócenia kapitałow pociągnąć byto należało. Prussy i Saxonii przyłożą się do tego, w miarę pobierania przez siebie rzeczonych dochodow. Gdyby przeciw wszelkiemu oczekiwaniu zdarzyły się przypadki nie możności oznaczenia dokładnie funduszu, do którego dług iaki winien był bydz przywiązany, takowy przyjęty będzie za ciężący całkowość dochodow prowincyi, założenia, instytucyi lub kassy, na których korzyść był zaciągnięty, i stanie się ciężarem obudwóch Rządow, w stosunku części tychże dochodow, przez kaźden z nich pobieranych. Zastawy, iakie ściągzione zostaną przez powrocenie kapitałow, na ubezpieczenie których służyły,

powrócą do Prowincyi, założenia, Instytucyi lub osoby, których też zastawy są własnością. Będące własnością prowincyi-pomiędzy dwa Mocarstwa podzieloney, podzielone zostaną w stosunku udziału obudwóch części teyże prowincyi do spłacenia kapitału.

Zasady powyżey co do długow ustanowione, zarowno do wierzytelności (creances) rozciągać się będą.

Art. 10. N. Król Pruski wraz z N. Królem Saskim uznając konieczność dopełnienia ścisłego zobowiązań zaciągnionych ku potrzebom i na rzecz Królestwa Saskiego przez Kommissyą Central-Steuer-Commission zwaną, zgodzili się na zaręczenie i zaspokojenie wspólne onychże przez obadwa Rządy. Dla czego mianowani będą niezwłocznie z obu stron Kommissarze do oblikwidowania tych długow, uczynienia ich podziału stosownie do zasady przyjętey w Artykule 9 względem długow publicznych, do pewnego dochodu nieprzywiązanych (unfundirte), oraz ustanowienia terminow i sposobu ich zaspokojenia. Kaźdy z obudwóch Rządow obowięzuie się obmyślić środki do takowego zaspokojenia: wszakże zastrzegają iednak sobie nawzajem uiszczenie tych wypłat bądź z zaległości podatkow i z wrębow nadzwyczajnych drzewa, na które były przekazane, bądź w inny iakowy sposób równie bezpieczny, tak iżby terminu wypłat, co do zobowiązań, na które podatek i wręby drzewa nakazano, ściśle zostały wypełnione. Ieby iednak przychod z takowego podatku, i z tych wrębow na uiszczenie zaciągnionych zobowiązań nie starczył, zgodzono się, iżby przychod rzeczony w części Pruskiej przed wszyst-

kiem użyty był na te wypłaty, które bank i towarzystwo morskie Pruskie wzięły na siebie. Gdyby do uzupełnienia takowych wypłat z strony Saxonii ieszcze przyłożyć się wypadało, przeciw wszelkiemu oczekiwaniu zaś, przychód podatkowy i z wrębów drzewa z części Saskiej nie starczył na potrzebną wspomnianym dwóm Instytutom w terminach przypadających dopłatę, w takim razie ze strony Pruss dozwala się przewłoka do jarmarku Lipskiego na S. Michał r. b. Co się tycze innych wypłat, do których przychód podatkowy i z wrębów drzewa ma być użyty, N. Król Pruski wraz z N. Królem Saskim zachowują sobie, w przypadku niestarczenia tokowego przychodu, ułożyć się bądź przez polubowne porozumienie się z wierzycielami, bądź w inny jakowy sposób, względem przedłużenia terminow i ułatwień co do sposobu wypłat.

Art. 11. N. Król Pruski przyznaje wyraźnie, iako papiery pod nazwiskiem Cassebillets znane, należą do długow krajowych, których podział podług zasad artykułu 9 nastąpi. Dla czego N. Król Pruski przyrzeka wziąć na siebie taką ich część, iaka nań przypadać będzie, niemniej iak wraz z N. Królem Saskim pragnąc upewnienia, ile tylko być może, pomysłności swych poddanych, obowiązują się przedsięwziąć względem rzeczonych papierow, za wspólną zgodą, środki zdolne do utrzymania ich kredytu w obudwoch krajach. W tym celu obustronne rządy zgodziły się na ustanowienie iedney wspólney administracyi bilietow kassowych, która trwać ma najmniej aż do 1 Września r. b. a której dostarczone będą za wspólnem porozumieniem się fundusze potrzebne do u-

trzymania kredytu tychże bilietow.

Zgodzono się również, ażeby dotychczasowe względem bilietow kassowych urządzenia, co do przyjmowania ich w kassach publicznych; oraz w innych wypłatach, tak w części Królestwa Saskiego Prusom odstąpioney, iako i w pozostałej przy N. Królu Saskim części, przez rzeczony przeciąg czasu utrzymać, i żadney w nich bez wspólney zgody zmiany nie czynić.

Art. 12. N. Król Saski, czyniąc reklamacye bądź o dochody przypadłe (échus) z Cyrkułu Cottbus, bądź o awanse temu Cyrkułowi poczynione, oznaczona w Art. 14. Kommissya zatrudni się szczególnie roztrząśnieniem tego przedmiotu, stosując go do zasad umowionych traktatem niniejszym względem szczegółow podobnych.

Art. 13. N. Król Pruski przyrzeka nakazać urządzić wszystko, co się tycze własności i pożytkow wzajemnych poddanych, podług zasad naywięcej liberalnych. Niniejszy Artykuł w szczególności zastosowanym będzie do poddanych zachowujących dobrapod dwoma panowaniami, Pruskim i Saskim, do handlu Lipskiego, i do wszelkich innych tego rodzaju przedmiotow. Ażeby zaś wolność osobista mieszkańców tak prowincy ustąpionych, iako i innych nie była tamowana, wolno im będzie przenosić się z kraju iednego w drugi, z zachowaniem powinności służby woyskowej, i za dopełnieniem przepisow prawa. Wolno im także będzie wyprowadzać swe majątki, bez żadney opłaty wychodowej lub potrącenia (*Abzugs-Geld*).

Art. 14. N. Król Pruski i Król Saski wyznaczają niezwłocznie Kommissarzy do uporządkowania w sposób dokładny i szcze-

gółowy przedmiotów Artykułami 6, 13, 16 i 20 obiętych. Kommissya ta zbierze się w Dreźnie, czynność iey ukończoną być ma najdaley w przeciągu trzech miesięcy od dnia wymiany ratyfikacyi niniejszego Traktatu.

Art. 15. Gdy ze strony N. Cesarza Austriackiego ofiarowaniem zostało pośrednictwo między dworami Pruskim i Saskim co do wszelkich układów, iakie z powodu odstąpien krajow, Art. 2 postanowionych, stały się koniecznymi, N. Król Sasi wraz z N. Królem Pruskim przyjmują to pośrednictwo tak ogólne, iako i w szczególności co do układów Kommissarzom, w Art. 3 i 14 wyrażonym, poruczyć się mających.

(Reszta potem.)

Z Paryża w, 31 Lipca.

D. 28 w wieczor powrócił tu Xże Orleanu, i co tylko stanął postął swiego adjutanta do Króla dla odebrania iego rozkazow. Król chciał go zaraz widzieć, i przeszło godzinę z nim rozmawiał. Xżają Angouleme odwiedzili d. 28 bawiący tu trzy Monarchowie. — Xże Angouleme iak tylko do Montauban przyjechał, kazał zaraz aresztować Jen. St. Suzanne, prefekta Taru z iego sekretarzem i odesłał ich do Rhodéz, gdzie mają dalszych oczekiwać rozkazow. — Mowią o ożenieniu Xcia Berry z Arcy Xiężniczką Austriacką Leopoldyną.

Wiadomość iakoby Marszałek Davoust przybył do Paraza była zawczesna; w tych dniach znajdował się jeszcze w Bourges. Podobnież nie prawda, iakoby woysko Wandei połączyło się z woyskiem nad Loarą. Naczelny wodz i sztab pierwszego woyska zaprzeczają tej pogłosce pod d. 20 b. m. z Beaupreau. To tylko

zdać się być pewną rzeczą, iż byłe woysko Wandei, nazywać się na przyszłość będzie Królewskiem woyskiem, z którem woysko Loary częścią się złączy, częścią na osady podzielone, częścią rozpuszczone zostanie. W wielu miejscach osady składać się będą przez połowę z woysk Francuzkich, przez połowę zprzymierzonych.

7000 ludzi dawney gwardyi wziętych ma być do Królewskiej gwardyi. Półki Francuzkie nazywać się na przyszłość mają legiami. W prowincyi Meny stoją niedaleko od siebie kruskie i Wandeyskie woyska. Narodowe gwardye są powiększey części w osadzonych przez zprzymierzone woyska prowincjach i miastach rozbrojone. Niektóre twierdze wzbraniają się jeszcze poddać zprzymierzonom woyskom, chociaż się Królowi poddały.

W Paryżu wyszło znowu kilka rozporządzeń. Gubernator Jen. Müffling upoważnia celników po bramach Paryzkich do rewidowania powozow obcych oficerow i urzędnikow, aby rzeczy podlegających opłacie do miasta nie wprowadzali. Xże Blücher chcąc przyłożyć się do przyspieszenia żniw, upoważnił naczelnikow pułkow, aby pozwalali swoim żołnierzom za ugodą dopomagać wieśniakom żniw. Żołnierz powinien tylko przynajmniej dwa razy w tygodniu pokazać się w swoim pułku.

D. 1 Sierpnia Xże Wellington da dla Monarchow i znakomitszych orszakow wielki obiad.

Wielu jenerałow Francuzkich, którzy za odpadnienie od Króla stawionemi przed sąd woyskowy być mają, prosito o pozwolenie, aby mogli Francją opuścić, ce

otrzymali.

Austryacy zachowują najszybszą karność; lecz podobnie są surowemi względem przestępných. W Bourg en Bresse miał Kardynał Resch podczas swiego przejazdu mszą. Wielu mieszkańców odprowadziło go z kościoła do jego mieszkania, i niektórzy z pomiędzy nich krzyčili: Niech żyje Cesarz! Zaledwo dowiedział się o tem Jenerał Austryacki, kazał zaraz zawołać do siebie prezydenta miasta, naganiał jego niebacznosc, i nakazał miastu zapłacić za karę 60,000 fr. kontrybucyi.

Woyska zprzymierzone odstąpiły od oblężenia Walcucieny. — W Montpellier zachodzą jeszcze ciągle zaburzenia, które kosztowały niedawno 25 oycow dzieci życie.

Pisma Francuzkie zawierają usprawiedliwienie Jen. Solignac, i wiele ważnych wyjaśnień względem powtornego zrzeczenia się tronu przez Bonapartego.

"D. 21 Czerwca dowiedziano się razem o pobiciu Bonapartego i jego do Paryża przybyciu. Natychmiast udało się do niego kilku Ministrow stanu i deputowanych z izby reprezentantow, chcących go nakłonić do złożenia korony, ponieważ Francya nie mogła już być przez niego uratowaną. Lecz był nieporuszony. Izby byłyby bez wątpienia złożyły go z tronu, tylko się woyska obawiały, gdyż złożenie z tronu ich naczelnika byłoby dla nich powodem do buntu, a stolica znajdowała się w ich ręku, i byłaby na niebezpieczeństwo wystawiona. Potrzeba zatem było, aby zrzeczenie się tronu było wolą Bonapartego i od niego pochodziło. Ja (mowi Jen. Solignac, odebrałem d. 22 rano zle-

cenie udać się do Bonapartego do pałacu Elizeyjskiego, którego 5 lat nie widziałem, ani z nim mowilem. Po półtory godzinnej rozmowie, udało mi się nakłonić go do złożenia korony; przyrzekł mi przystać swoje w tej mierze oświadczenie, i powrocilem właśnie w tej chwili do izby reprezentantow, kiedy ta trudniła się złożeniem go z tronu. Przeszła na moiemi przyrzeczeniu i oczekiwała jego oświadczenia. (Z powodu tej rozmowy zarzucono Jen. Solignac, że jest stronnikiem Bonapartego.)

Hr. Las Casas, który towarzyszył Bonapartemu na okręt Bellerophon, jest znany pod nazwiskiem Le Sage, jako autor historycznego atlasu.

Gdy Cesarz Austryacki czynił tu z Niemieckimi i Węgierskimi grenadyermi i jazdą popis d. 19 b. m. spadł żołnierz z konia gdy woysko koło niego przeciągało i byłby roztratowany, czuły ten Monarcha rozkazał stanąć i żołnierza wyratować.

Francuzki jeden officer wyraża w liście do matki swojej pod d. 22 b. m. z St. Jean de Luz (nad granicą Hiszpańską): "Przybyliśmy tu wczoray; pochod nasz podobny jest do wniyscia tryumfalnego. My tylko sami emigranci Francuzcy przeszliśmy przez Bidassao; żaden Hiszpan nie idzie za nami. W liczbie około 3000 wniydziliśmy do Baiony. Mieszkańcy najlepszym duchem są ożywieni i wszędzie łączą się z nami."

Z noszących u dziurek guzikowych czerwone gwóźdźki w Paryżu zostało 17 aresztowanych i w więzieniu opactwa osadzonych.

Wczoraj 50 białych ubranych dziewcząt z chorągiewkami, na których złotem były liliie wyszyte, złożyły hołd Xiężnie Angouleme, która je mile przyjęła. W wieczor tańczono w ogrodzie Tuilleries pod oknami zamkowemi.

Z obiema Cesarzowemi oczekują tu także Arcy Xżniczki Leopoldyny.

Lord Castlereagh rozmawiał wczoraj długo z Królem Francuzkim.

Xże Otranto, minister policyi, wydał pod d. 28 Lipca następujący okólnik do wszystkich prefektów królestwa:

” Mci Panowie! Stosunki, w których zemną zostaciecie, tyczą się dwóch ważnych celów, przywrocenia publicznego porządku i pokoju. Znane Królowi są w całej rozciągłości cierpienia ludu; iedynem tego jest staraniem one zelżyć. Lecz nie możemy się prędey szczęśliwego położenia Europy spodziewać, poki nie zakończą się wewnętrzne nasze zaburzenia, i poki w iedności między ludem i tronem nie będzie niejako zaktadu naszej i iey spokojności. — Wolą jest Króla rzucić załone niepamięci na wspólne pomyłki i błędy. J. K. Mość zostawił publiczney sprawiedliwości ukarać zbrodnie i zdrady, i ażeby odiać na przyszłość wszelki powód do podeyrzenia, ograniczył J. K. Mość ich liczbę. Dla wszystkich zapewnione jest potrzebne bezpieczeństwo; każdy wie czego się ma trzymać: nie został żaden pozor do niespokojności. Osoba każdego Francuza zostaje pod opieką praw i tarczą Monarchy, który chce byđż oycem wszystkich Francuzow. Tęgość i stałość są nappierwszym celem myśli i środkow Króla, które ministrom swoim przepisał. Każ-

de wsteczne działanie byłoby występkiem, gdyż obalałoby stałość, i nadweręzałoby spokojność kraiu, niszcząc zaufanie. — Jeżeli ulełz musieliśmy pod ogromem całej Europy, która związała się przeciw ambicyi, którey my sami nappierwey padliśmy ofiarą, mieymy przynajmniey tę pociechę, ażeby żadna kropla krwi, żadna łza nie rozlała się więcey z naszej przyczyny. Interes publiczny powinien ze wszystkich nappierwszy mieć wzgląd. Wśród publicznych naszych uciskow nie powinniśmy o osobistej myśleć zamście. Ktożby mógł pomyśleć o tryumfie iakowej partyi, kiedy wszytkiem iednakowe grozą cierpienia? Nie ma inney nadziei dobra publicznego, nie ma prawdziwey chwały, iak tylko w iedności. Wszyscy dobrzy obywatele ieden tylko wspólny cel mają i mieć powinni zaprzestania wszelkich nienawiści. Konieczność rozbraia nawet naysłachetniejsze męztwo. Zyczenie pojednania się wydobywa się z wszystkich serc, ponieważ jest wszystkich interessem; przewycięży wszytkie partye i wszytkie namiętności, ponieważ wszytkie partye są Francuzami. — Korzyści iakich Francya spodziewać się może, zawisły od ścisłego naszego połączenia się z Królem; jeżeli narod nie będzie zgodny z Monarchą swoim, tedy nie zapewnią nam zprzymerzeni Monarchowie naszej niepodległości, ponieważ nie damy im rękoy mi naszej spokojności. Jakkolwiek wielkie są nasze nieszczęścia, zawsze iednak wielki lud głosem swojego Króla odwołać się może do swoich praw i ziednać im uszanowanie, ponieważ sprawiedliwość nie zawisła od szczęścia. Głos zaś partyi nie będzie wcale słuchany. W nieszczęściu i

stanowiącej chwili kraiu, znajduie się zatem punkt, który potrzeba czyni prawem, to jest poświęcenia dobru kraiu wszystkich namiętności i myślenia tylko o spokojności i utrzymaniu się wszystkich. Prawdziwa powinność i prawdziwy patryotyzm na tem dziś zawisły, abyśmy się wszyscy jednym węzłem około Monarchy połączyli, którego światło i wysokie cnoty dawno są znane i doświadczone. Gdy oyczyzua nasza zajmie na nowo miejsce pomiędzy Europejskiemi krajami, znajdzie w wierności swojej trwałą szczęśliwość.

(Pod.) *Xte Otranto.*

Jen. Hr. Maison, Francuzki gubernator Paryża nakazał w rozkazie dziennym pod d. 31 Lipca wszystkim officerom Francuzkim bawiącym w Paryżu, którzy nie mają zatwierzonego pozwolenia bawienia w Paryżu, aby się o nie do 15 Sierpnia wystarali. Nieposłuszni ulegną surowej karze. (Do rozkazu tego dało powód mnostwo zbiegłych wojskowych od wojska z nad Loary, którzy zdają się zagrażać spokojności stolicy. Zapewniają także, iż Gubernator Pruski zapowiedział, iż od 15 Sierpnia wszystkich wojskowych Francuzkich, którzy znajdować się będą bez pozwolenia w Paryżu, uważać będzie iak jeńców i zaprowadzić ich każe do twierdz za Ren.)

Zapewniają, iż kongress rozpocznie się za kilka dni w pałacu Luxemburg.

N. Król Pruski z Królewiczem następcą tronu i WW. Xiążęta Rossysey oglądali warte widzenia panorama Kale.

Na moście Panny Maryi i ogrodowem postawiono od kilku dni znowu działa, ażeby zdarzyć się mogącym zdroźnościom za-

pobiedz.

Pod Paryż przybyło wiele wojska Rossyyskiego: 700 ludzi stoi pod La Villete.

Wojsko Królewskie, które w zachodniej Francyi werbuia, powiększa się rownie szybko iak zmniejsza się tak zwane Cesarskie nad Loarą. Ostatnie rozchodzi się nawet z działami w różne okolice. Jen. Vandamme odbył w Chateauxnouz z wojskiem swoim popis. Całe to wojsko nosi białą kokardę i wykrzykiwało: Niech żyje Król. — W Orleanie Francuzkie i zprzymierzone wojska przechodzą się razem z sobą iak podczas pokoju. W Wielu miastach odbywają razem strażę. — W departamencie Sarty rozpisano 4 mill. fr. kontrybucyi. W departamencie Loary i Szery rozkazali dowodcy wojsk zprzymierzonych niektóre osoby aresztować. Naczelnny Wodz wojska Rossyyskiego, Hr. Berelay de Tolly wydał odezwę do ludu wiejskiego, napominając go, aby się spokojnie w domach swoich zachował i robotami w polu się trudnił. Obecnie o biecucie wszelką opiekę, a nieprzytomnem grozi karą. Xte Wellington oświadczył Prefektom, iż żołnierze jego i wozy wojskowe dopomagać będą rolnikom zbierać z pól zboże.

Wszystka Angielska jazda w okolicach Paryża stoiąca, idzie z braku karmy do Normandyi; część iej jedna stanie w Rouen. W Alanson stoi Pruska jazda. Prussacy nałożyli na Orlean 600,000 fr. kontrybucyi. Ale Królewicz Wilhelm odstąpił miastu część goi.

Jen. Bubną wydał w Lyonie, rozporządzenie, iż po godzinie 5tej wieczorem niewolno po ulicach śpiewać, a po rotey

chodzić. Wszelkie kupienie się jest surowo zabronione. Żadna gazeta nie może bez podpisu władzy Austryackiej być drukowana, &c. w Dijon kazali Austriacy 15 mieszkańców aresztować, mając ich w podejrzeniu, iż porozumiewali się z wojskiem nad Loarą.

— D. 3. —

Cztery Mocarstwa Austrya, Rossyja, Anglija i Prussy miały tą razą przyjąć na siebie kierowanie rzeczami we Francyi. Poydzie zatem wszystko zgodnie i szypko. Do codziennych naradzeń Ministrow czterech tych Mocarstw, należy także ministerjum Francuzkie ile okoliczności dozwalaia.

Rozeszła się pogłoska, że Ludwik XVIII chce złożyć koronę, a to z takiego powodu: Ponieważ zawsze jest przykrą rzeczą dla Monarchy zawrzeć i podpisać z winy czyiey pokoy niepomysłny, przeto miał Ludwik XVIII oświadczyć, iż wola raczej złożyć koronę, aniżeli szkodliwy dla Francyi podpisać pokoy. Mnie mają jednak, iż rzekome to oświadczenie nie weźmie skutku.

Ogłoszona w urzędowej gazecie lista skazanych na wygnanie osob, które należały do ostatniej zmiany rządu, wielkie sprawiła tu wrażenie, a większe ieszcze po prowincyach sprawi. Mniej pytała się dla czego ten na liście jest umieszczony, iako raczej że ow nie znajdzie się na niej.

Dla wynagrodzenia wierności tego pułku, który towarzyszył Xciu Angouleme aż do kapitulacyi w Pont St. Esprit, wyrobił sobie Xże Berry pozwolenie wyiechania w mundurze tego pułku przeciw Xciu Angouleme.

W Bordeaux popełniono zdróżności przeciw Bonapartystom: wielu z nich znie-

ważono, kilka domow złupiono i kōbięte wspan na koniu posadzoną przez miasto prowadzono.

Podróźni nie mogą dosyć być ostrożni we Francyi względem postyllionow. Zazwyczaj są oni w porozumieniu z zbrojnemi kupami, i wiozą tędy podroźnego, gdzie one stoia, aby ich złupity i znieważyły. Tak n.p. do przejeżdżającego około Walencienny gońca Buńskiego strzelano niedawno z tej twierdzy.

Na straż w Paryżu zaciąga codziennie 24,000 woyska.

Mowia, iż Król Hiszpański ziedzie do Paryża.

Nadworny Radca i Kawaler Gentz powołany do Paryża został, aby znajdował się z strony Austryackiej na naradzeniach.

Z rozkazu Feldmarszałka Hr. Barclay de Tolly nałożono na departament Meurty 4,500,000 fr. nadzwyczajney kontrybucyi, dla zapłacenia rekwizycyi dla woyska, które po wojnie będą na cała Francyą rozłożone. Jen. Orłow, naczelnik głównego szta u woyska Rossyyskiego, nakazał w rozkazie dziennym, aby woyskowi nie czynili żadney przeszkody ludziom trudniącym się żniwami.

Oczekiwani tu są Królowie Bawarski i Wirtemberski.

Cesarz Alexander rozkazał miastu Woid wypłacić 10,000 fr. wynagrodzenia.

Zapewniaia, iż 40 departamentow przeznaczonych jest na stanowisko dla woysk przzymierzonych.

Carnot wyiechał do Szwajcaryi.

W Paryżu noszą teraz damy kapelusze na sposob i w kolorze Szkodzkim.

Król zniósł zupełnie cenzurę Xiążek, ale dzienniki zawsze iey podlegaia.

DODATEK

DO N^{ro} 67.

GAZETY KRAKOWSKIEJ

Z KRAKOWA DNIA 20 SIERPNIĄ 1815 Roku W NIEDZIELĘ.

OBWIESZCZENIE

Ministerium Przychodow i Skarbu.

Z woli temczasowego Rządu Królestwa Polskiego podaje do powszechney wiadomości, iż na mocy układow między Najjaśnieyszym Cesarzem w szech Rosşy i Najjaśnieyszym Królem Pruskim z dnia 30 Marca r. b. w Wiedniu zawartych, Konwencya Baiońska z dnia 10 Maia 1808 względem summ Pruskich w byłem Xięstwie Warszawskim lokowanych zniesiona jest w całym swoim brzmieniu i skutkach tak, iż prywatne osoby, oraz Instytuta Pruskie, których kapitały w skutku rzeczoney Konwencyi na Skarb Xięstwa Warszawskiego zajęte zostały, zwracają się w zupełności do pierwiaszkowych praw swoich, ta wydané przez ich *respectiv* dłużnikow na rzecz Skarbu Xięstwa Warszawskiego nowe obligacye, żadnego oddad znaczenia mieć nie mogące, zwrócone bydź mają tymże dłużnikom, skoro tego żądać będą, z wyłączeniem jednak kapitałow banku Berlińskiego i kassy Główney Inwalidow w obrębie teraźniejszego Królestwa Polskiego lokowanych, które w raz z zaległemi i bieżącemi prowizyami wedle osobney nie bawnie ogłosić się mające dezygnacyi, za umówioną cenę, na rzecz Skarbu tegoż Królestwa są odstapione.

Co się dotycze sposobu uiszczenia długow przez Obywateli Królestwa Instytutom i wszelkim poddanym t ruskim winnych, w wysokie kontraktujące strony ugodziły się między sobą na następujące dodat-

kowe artykuły:

1. W wszystkim dłużnikom byłego Xięstwa Warszawskiego tak tym, których kapitały dłużne przez Konwencyą Baiońską zajęte były, iako też w ogólności wszystkim innym względem Pruskich poddanych zadłużonym dozwala się co do kapitałow sześciolate Moratorium, rachuiąc od Bożego Narodzenia r. b. w ciągu tegoż czasu żaden z powyższych kapitałow wypowiedzionym bydź nie może, po upływnieniu zaś oznaczonego moratorium, nie będzie wolno wypowiedzieć, iak tylko 1/4 część dłużnego kapitału, poczynaiać od części wyższą hypotekę mającey.

2. Wysokość prowizyi przez cały czas trwałego moratorium stanowi się na cztery od sta bez względu na procent, iaki był w obligacyi umowionym.

3. Co się tycze zaległych od roku 1806 procentow, połowa tychże na sześć części rozdzielona, opłacona bydź ma przez sześć lat zaczawszy od Bożego Narodzenia r. b. wraz z bieżącemi procentami, drugiej zaś połowy zaległych procentow nie będzie mógł żądać wierzyciel, chyba w tenczas, gdy Rząd wynagrodzi dłużnikom wszystkie liwernniki i awanse przez nich pod czas wojny dostarczone. Stosownie do takowego wynagrodzenia; oznaczony będzie czas i sposób, w takim ta druga połowa zapłać na bydź ma tak, iż wierzycielom zachowuje prawo do całkowitey ilości rzeczoney wynagrodzenia i eżi taż ilość będzie potrzebna do zaspokojenia drugiej połowy zaległych procent-

4. Aby zaś dłużnik, który się starał rzetelnie uiszczać, nie więcej doznawał rygoru, niżeli ci, którzy się opóźniali w następnych wypłatach zawarowano, iż wszystkie dotychczasowe upłaty na pro wizye od roku 1806 potrącone będą z pierwszej połowy opłacać się mających zaległych procentów tak, aby to, co jeszcze z teyże połowy do zapłaty pozostało, uiszczono było w terminach od 3 oznaczonych, zaczawszy od Bożego Narodzenia r. b. rozumie się jednak, iż pod żadnym pozorem dłużnik dopominać się nie może tego, coby dotychczas więcej nad pierwszą połowę zapłacił.

5. Dłużnicy chcący bydź uczestnikami korzyści w pierwszym i trzecim artykule obiętych, powinni natychmiast (po ogłoszeniu niniejszych postanowień) uzupełnić takowe, i w przeciągu siciu miesięcy od daty tegóż ogłoszenia wydać swoim respective Wierzycielom sądownie zeznane deklaracye poddając się bez dalszego Processu rygorom Ekzekucyi na przypadek uchybienia powyżey przepisanyemu obowiązkom, tak dalece iż 4 tygodniowe spóźnienia terminu wypłaty, nadaie wierzycielowi prawo przystąpienia do Ekzekucji.

6. Najjaśniejszy Cesarz Wszech Rosy, uznając, iż ulgi powyższemi Artykułami obięte, dostatecznymi są dla ochrony chcących się uiszczyć dłużników, i jest wolą Jego nie udzielać dłużnikom poddanych Ruskich, ani dozwalać, aby dnymże większe nad powyżey wskazane korzyści, pod jakimkolwiek pozorem udzielane były. — Owszem mieć chce Najjaśniejszy Cesarz, aby wedle osnowy niniejszey Konwencyi poleczone było Trybunałom dzielne i spieszne na każdy wypadek sprawiedliwości wymierzenie.

7. Warunki w niniejszych Artykułach dodatkowych obięte, mieć będą też samą moc i dzielność, iak gdyby co do słowa w głównym układzie Konwencyi Balońską znoszącym, umieszczone były.

W dowód czego obydwie powyższe układy w jedniu dnia 30 Marca r. b. zawarte, podpisami i pieczęciami obu stronnych pełnomocników zostały zatwierdzo-

Z Warszawy dnia 2 Lipca 1815 r.

(podpisano) *Matuszewicz.*

Za zgodność (podpisano) *Jm. Potiomkin Kruszyński Sek. Gen. Min. Skarbu.*

Za zgodność z kopją nadlestaną *Swiadczeń Darowski Z. S. J.*

Z Londynu d 1 Sierpnia.

Liniiowy okręt *Bellerophon*, na którym znajduje się *Bonaparte*, stoi ciągle przed *Plimut*, i nikomu bez pozwolenia rządu nie wolno zbliżyć się do niego.

Wczorajsza wieczorna gazeta zawiera: Wkrotce zprawdzi się przeznaczenie *Bonapartego*. *P. Baubury*, podsekretarz wojenny, pojechał wczoray rano do *Plimutu* w towarzystwie syna *Hr. Bathurst* i *Postańca* stanu *Guy*, dla zawiezienia *Bonapartemu* postanowienia naszego rządu, iż będzie iako więzień stanu na wyspę *S. Heleny* zawieziony, i do poczynienia potrzebnych przygotowań do iego podróży. Dowiadujemy się iednak, że liniiowy okręt *Northumberland*, który ma powieść *Bonapartego* do powyższej wyspy, jeszcze do *Plimutu* nie przybył, *Admirał Cockburn* mianowany gubernatorem przyładka *Dobrey nadziei* zawdziecie swoją banderę na tym okręcie i popłyną z nim dwa inne okręty z 4 działami, 48 artylerzystow i 2gim bataliionem 53go pułku. *PP. Cockburn* i *Lowe* mieli w sobotę audyencyą u *Ministrow*; ostatni namysła się jeszcze, czyli ma przyjąć gubernatorstwo wyspy *S. Heleny*.

Podług konstytucyi *Angielskiej* po zawartym pokojużaden obcy Xże lub Jenerał nie może bydź w żadney części państwa *W. Brytanii* iako więzień trzymany. Wywiezienie zatem *Bonapartego* do *S. Heleny* i trzymanie go tam, wymaga zatem upo-

Ważnienia parlamentu.

Mowią, iż nadeszło już z Paryża od przymierzonych Monarchów zezwolenie na wywiezienie Bonapartego na wyspę S. Heleny. Gdy dowiedział się o takim swoim przeznaczeniu, napisał mocny list do Admirala Keith, protestując się przeciw temu postanowieniu, ale daremnie.

Zapewniają, iż kosztowności i skarby, które Bonaparte przy sobie ma, będą mu odebrane i rządowi Francuzkiemu zwrócone. Cały orszak Bonapartego składa się z 48 osób; z tych nie będzie mógł z sobą wiaść iak 6, a najwięcej 8. Reszta będzie do Francyi odesłana. Sawary, Bertrand i Lallemand, którzy znajdują się na liście zdraycow, będą rządowi Francuzkiemu wydani. Naczenia Bonapartego są z srebra lub złota. Cały majątek, który ma przy sobie w gotowiznie, w wexlach lub papierach podają do 20 mill. fr. co jest zapewne przesadzonym. Na wyspie S. Heleny mieć będzie do swojego rozrządzenia 30 morgow gruntu.

Dowodca Amerykańskiej eskadry na morzu śródziemnem zawarł następującą ugodę z rządem Algierskim: 1) Fregata, bryg i iane okręty, które przez Amerykanów na Algierczykach zdobyte zostały, mają być oddane; 2) Zdobyte przez Algierczyków Amerykańskie okręty, mają być wszystkie właścicielom zwrócone; 3) Obustronni jeńcy będą bez okupu wydani; 4) Dey Algierski obowiązuje się nie żądać na przyszłość od Ameryki żadnego haraczu.

Kilkanaście liniowych okrętów naszych i 20 fregat będą teraz rozbroione.

Minister stanu Hr. Münster popłynął d. 31 Lipca z Anglii do Kale, z kąd udaje się na czas nieiaki do Paryża.

Gazeta Bostońska pod d. 1 Lipca donosi, iż Pani Hieronimowa Bonaparte, pierwsza małżenka bylego tego Króla, z domu Paterson, płynie do Europy dla poratowania swojego zdrowia. Syn iey pozostał w szkołach Maryland. Pensya 14,000 piazrow, którą Hieronim mianemu z nią synowi wyznaczył, regularnie wypłacana iey była za rządow Ludwika XVIII.

— D 4. —

Bonaparte, który dotąd zdawał się być powolnym, nie chce teraz, iak z Plimuta piszą, pozwolić się żywo ztamtąd wywieść. Gdy mu powiedziano, iż nie dozwolą mu odebrać sobie życia, rzekł iż przyjaciele, których ma przy sobie, uczynią mu tę przystagę i zabiją go. Wielu powątpiewa iednak, żeby razem tyle nabral odwagi, gdy dotąd tak troskliwy był o swoje życie.

Fregata Liffey powiozła d. 1 b. m. do Francyi J. Sawary, Bertranda i Lallemand.

Podług doniesień z Paryża pod d. 1 b. m. kongress ma się tam niebawnie rozpocząć. Mowią, iż Davoust chce do Szwajcaryi odiechnąć.

Zotnierze, którzy znajdowali się w bitwie pod Waterloo nazywać się mają mężami z pod Waterloo, i ow dzień mają być równie iak officerom, co do żołdu i pensyi, iako dwoch letnia służba rachowany.

Dotychczasowy Król Kandyi na wyspie Ceylon dostał się d. 13 Lutego z 2ma swoiemi żonami i resztą familii w Angielską niewolą. Jen. Brownrig przysłał Xciu Rejentowi berło i szpadę tego Króla, który od własnych ludzi zdradzony został.

O i Menu d. 1 Sierpnia,

Do Frankfortu przybyli Rossyyscy i

Prusey kommissarze z 1 mill. zł. ryń. w złocie na zakupienie zielonego i granatowego sukna. Zamowili oprócz tego 10,000 par trzewików i botów. Dla Niemieckich fabryk ziściło się korzystne życzenie, iż Niemiecka praca płacona jest francuzkiemi pieniędzmi, ażeby choć tym sposobem zwrocily się summy, które Francya z Niemiec wyciągnęła.

Do Frankfortu przyprawdzono pod strażą Rossyyską Francuzkiego jenerala; mówią, że to jest Regnier.

Mowią ciągle, iż Arcy Xże Karol w okolicach Nadreńskich otrzyma kraj odzielny.

Wielki Xże Badański zawarł z Anglią posilkowy traktat na 16,000 woyska. Xże Wellington otrzyma z tego powodu od rzezzonego Xcia order wierności i kosztowną tabakierę z tego wizerunkiem brylantami wysadzana.

W krajach Austryackich nakazano 30,000 rekruta wybrac.

Nakoniec rozstrzygniony został los Pani Miaratowej i tney familii. Nie chcąc się do Czech namieszkanie udać, otrzymała od Cesarza Austryackiego pozwolenie najęcia sobie o 6 godzin drogi od

Wiednia leżącego zamku Haimburg na granicy Węgierskiej za 6000 zł. r. w konwencyney monetcie rocznie na 5 lat. Zjedzie tam za dni 14 jednak nie wolno im wstąpić do stolicy.

D. 22 Lipca Arcy Xże Karol odbył popis z mieyską gwardyą Biogacką.

Z Ahwigranu d. 4 Sierpnia.

Z Paryża mamy tu wiadomość, iż znaczne odstąpienia nad Renem i od Niemieckich granic żądane są od rządu Francuzkiego, na które ten mimo swojego oporu zezwolić musi, ażeby nakoniec odjąć Francuzom chętkę zdobyczy. Najznakomitsi mężowie ze wszystkich stron wyznaczonemi są do układow.

Szesty korpus Pruski ciągle jeszcze przez nasze okolice do Francyi przechodzi. Tamże idzie kontyniens Szweryńsko - Meklenburski.

Drugi Rossyyski korpus przechodzi w tey chwili przez Moguncyę i Koblenz do Francyi.

Wielkorządca nasz, jen. por. Sack, wyjeżdża jutro dla odebrania krajow Nassau Oranii na rzecz N. Króla Pruskiego.

(1) 1. rwszy raz.) JW. Hrabia Jozef Szembek, Radca Prefekturalny Deptu Krakowskiego, ma zamiar wyjechać z dwoma służącymi w Austryę do Wiednia w interesie familijnym.

2. rwszy raz.) Jan Kanty Kołusiński ma zamiar wyjechać do Pruss i Austrii w interesie handlowym, co podaie do publiczney wiadomosci.

3. rwszy raz.) Lewek Hannelowicz Fride kupiec z Miasta Pilicy wraz z swoim wspólnikiem z Moizeszem Rakower i służącym mają zamiar wyjechać do Lipska w interesach handlowych.

4. rwszy raz.) Markus Pinkus Kupiec z miasta żydowskiego, ma zamiar wyjechać do Lipska, bierze z sobą służącego Herszl Knoblick.

5. rwszy raz.) Major Mikoszewski pod Szef Sztabu Artylleryi za urlopem nieograniczonym przebywający w Departamencie Krakowskim, ma zamiar rechania przez Galicję do Rossyi w Gubernie Wotyńską i Kirowską z służącym Leszeckim; co podług woli Rządu do wiadomości podaie.

Prezydent Muncypalności Miasta wolnego Handlu Krakowa. — Podaie do Publiczney wiadomości iż dnia 28 Sierpnia 1815, odbywać się będzie w Biorach Prezydenta Muncypalności o godzinie 9 zrana licytacya, na roczną arendę Propinacyi i Karczmar w Dobrach Mieyskich Dąbie i Piaski, tudzież Pachtu krow. Chęć mający takowey Arendy zsiagną wiadomość o warunkach w Kalkulaturze Mieyskiej.

W Krakowie dnia 10 Sierpnia 1815.

Zarzęcki.

Kozdrayski. Seb.

Dnia 22 Sierpnia 1815 r. o godzinie 9 ranney w Klasztorze XX. Karmelitow na Płasku przy Krakowie pod licz. 10 sprzedane będą za gotową srebrną Monetę parę Koron. — Chęć kupienia mający, zechedą się w oznaczonym mieyscu i czasie znajdować.

Kraków dnia 10 Sierpnia 1815 r.

Jan Nepomucen Franki, Komornik T. C. P. J. D. Kr.